



### Oto przybytek Boży!

W którym z Krakowa gromadzą się chorzy,  
 Zwany kościołem Świętego Łazarza;  
 Co chorych wiele codziennie przysparza.  
 Wspierany rada, Hipokratą sztuką,  
 Chorych uzdrawiać, uczniom być nauką.  
 Kierowan rada światłego ołtarzika,  
 Siat lekarską naukę, blisko przez pół wieka.  
 Tam wiele z jego duszy światło wytryskało;  
 A setki kandydatów, naukę zyskało.  
 Bo w nich ustalił władzę, mądrości probierzem;  
 Przeciw fałszywym błedom, sam bywał puklerzem.  
 Zasłużył sobie na to, by miał kącik w niebie. ~

Gdy nieraz tam wypadło z śmiercią staczać wojny,  
 W takiej walce był zawsze zwycięcą spokojny.  
 Tam strzegł chorych, jak na Litwie kniaź,  
 Z zakonnikami razem ucennie Brodowicza.  
 Który u nas w Krakowie klinice założył,  
 I pierwszy medycynie fundament położył.  
 Chcesz poznać tego meza, i światłego Jana?  
 Obecnie na Wesołej mieszka u Romana,  
 Długo strzeniasty już krzyżyk na ramionach dźwiga.  
 Silny zdrowiem, humorem, ścierci się nie wzdryga.  
 Zawsze chętny był rada, i w każdej potrzebie,  
 Zasłużył sobie na to, by miał kącik w niebie. ~



Bibl. Jag.

432

7